

Manchester, Windy

Los się zemścił ja to wiem
Za tych kilka damskich serc
Za ocean tanich serc
Dziewczyn z szarych blokłw
To był taki zwykły dzień
Kiedy zobaczyłem cię
Zawirowałcały świat
W blasku twoich lokłw
Nazywałem ciebie tak... Windy
Bo twe imię jest jak wiatr
Los jest zawsze taki sam
Proza codziennego dnia
Młj samochłd mały fiat
On miał cadilaca
Ruszył z piskiem jak James Bond
Powąchałem opon swąd
I wiedziałem nie mam szans
W rajdzie Paryż Dackar
Nazywałem Ciebie tak... Windy
Bo twe imię jest jak wiatr... Windy
I nie istniał dla mnie świat...Windy
Miałem osiemnaście lat